

KS. DR ANDRZEJ JAŚKO
WSD Ełk

OBRAZ KOBIETY - CHRZEŚCIJANKI W DZIEJACH APOSTOLSKICH

Znamienna dla relacji Dziejów Apostolskich jest wzmianka o obecności niewiast w pierwszej wspólnocie chrześcijańskiej. Spośród tekstów na temat kobiet interesujące są zwłaszcza te, w których mowa jest o udziale kobiet w życiu liturgicznym i społecznym wczesnego Kościoła (np. Dz 1,14; 9,39; 21,5).

1. Obecność kobiet w pierwszych wspólnotach Kościoła

Autor Dziejów, pisząc o przyjmujących naukę Pana, wymienia zarówno mężczyzn jak i kobiety. Po epizodzie z Ananiaszem i Safirą, zaraz dodaje, że coraz bardziej rosła liczba mężczyzn i kobiet przyjmujących wiarę w Pana (por. Dz 5,14). Następnie informuje, że w Samarii, gdzie działał diakon Filip, „zarówno mężczyźni, jak i kobiety przyjmowali chrzest” (Dz 8,12), w Tesalonice, oprócz Żydów i Greków, również „niemało znamienitych kobiet, uwierzyli i przyłączyli się do Pawła i Sylasa” (Dz 17,4), natomiast w Berei przyjęło wiarę wielu Żydów „a także wiele wpływowych Greczynek i niemało mężczyzn” (17,12). Po niepowodzeniu Pawła na Areopagu, „niektórzy jednak przyłączyli się do niego i uwierzyli. Wśród nich Dionizy Areopagita i kobieta imieniem Damaris, a z nimi inni” (17,34). Wynika stąd, że autor Dz przewiduje dla kobiet specyficzną i ważną rolę w życiu tworzącego się Kościoła¹ Istotnym świadectwem, że niewiasty należały do wspólnoty i pełniły w niej określone funkcje jest także fakt, że Szaweł prześladując Kościół, nie czynił żadnego rozróżnienia i wtrącał do więzienia zarówno mężczyzn jak i kobiety (por. Dz 8,3; 9,2; 22,4)²

2. Maryja, Matka Jezusa

Po wniebowstąpieniu, gdy uczniowie wrócili z góry, z której Jezus

Por. także Dz 12,12-13; 18,2.26.

Por. H.J. Kaczmariski, *Kobiety w „Dziejach Apostolskich”*, *Novum* 10 (1976), 72-73.

wzniósł się do nieba, zgromadzili się wspólnie na modlitwie³ Były tam i niewiasty, a wśród nich Maryja, Matka Jezusa (por. Dz 1,14). Św. Łukasz w swej Ewangelii dużo uwagi i miejsca poświęcał Maryi. Konsekwentnie wymienił Ją także na początku Dz, kiedy mówił o zgromadzonych w Wieczerniku niewiastach. Gdy kilka dni później „znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu” (Dz 2,1), zstąpił Duch św. i spoczął w symbolu ognistego języka na każdym z obecnych. Wspomniani tu przez Łukasza „wszyscy” to nie tylko Apostołowie, lecz wszyscy wierni zbierający się według ówczesnego zwyczaju na modlitwie w Wieczerniku, a więc także Maryja i inne kobiety⁴

Oprócz Apostołów, tylko Maryja jest wspomniana z imienia i jednocześnie scharakteryzowana stosunkiem pokrewieństwa jako matka. Znajduje się między osobami najbliższymi Jezusowi i ma wśród nich miejsce uprzywilejowane: tylko Ona jest Matką Jezusa⁵ Nazwanie Maryi Matką Jezusa już po Jego Zmartwychwstaniu i Wniebowstąpieniu oznacza, że jest Ona także Matką uwielbionego Pana⁶ Zajmuje więc ważne miejsce w pierwszej wspólnocie chrześcijańskiej. Zostaje wyróżniona od innych postaci wzmiankowanych ogólnikowo (bracia, niewiasty). Jej obecność w Kościele nie jest więc anonimowa⁷

W swojej Ewangelii Łukasz przedstawił dosyć klarowny obraz Maryi, jako tej, która już od Zwiastowania pełniła wolę Bożą, a w 8,19-21 zasugerował, że spełnia Ona warunki przynależności do duchowej rodziny Jezusa, czyli może być Jego uczennicą⁸ W Dz 1,14 po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu, pojawia się w towarzystwie Apostołów. Jej obecność we wspólnocie pierwotnego Kościoła miała więc charakter modlitewny i służebny⁹ Autor Dz po Zesłaniu Ducha św. nie wspomina więcej o Maryi, być może nie znał szczegółów z jej późniejszego życia.

Forma peryfrastyczna *ēsan proskarterountes* wskazuje na dłuższy czas tej modlitwy. Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1961, 230.

Wynika z tego, że kobiety nie były wykluczone z uczestnictwa w darze Ducha św. Por. E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, 234.

⁵ Por. K. Stock, *Maria, la Madre del Signore, nel Nuovo Testamento*, Roma 1997, 108.

Łk 11,27-28 opisuje epizod anonimowej niewiasty z tłumu, która skierowała do Jezusa błogosławieństwo Jego Matki, która Go zrodziła i wykarmiła. Być Matką Syna, który jednocześnie jest Panem stanowi chwałę dla Maryi.

Por. J. Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela*, Kielce 1991, 238.

Por. R.E. Brown et alii (red.), *Maria nel Nuovo Testamento*, Assisi 1985, 197-199.

⁹ W modlitwie uczestniczyli wszyscy (*pantes*) obecni w Wieczerniku. Obecność niewiast na modlitwie jest zgodna z teologią św. Łukasza: kobiety szły za Jezusem i Mu usługiwały (Łk 8,1-4), stały pod krzyżem (Łk 23,27,49), były świadkami zmartwychwstania (24,1-11), niewiasty są prawdziwymi uczniami Pana (Łk 8,2-3; 10,38-42). Wśród tych niewiast, które usługiwały Jezusowi jest również Matka Jezusa. Por. J. Kudasiewicz, *Matka*, 238-240.

3. Maria, matka św. Marka

Niewiasty wspólnoty jerozolimskiej odgrywały w początkach Kościoła bardzo ważną rolę. Apostołowie codziennie nauczali w świątyni i „po domach” (por. Dz 5,42). Było rzeczą naturalną, że, ilekroć Apostołowie i ich następcy schodzili się na modlitwę i „łamanie chleba” (por. Dz 2,46), pokój i stół dla tego obrzędu przygotowywała pani domu. Było to jednak możliwe tylko w domach chrześcijan zamożniejszych, mających dość miejsca na pomieszczenie większej liczby zebranych. Jednym z takich domów był dom Marii, matki św. Marka, późniejszego towarzysza podróży św. Pawła. Maria prawdopodobnie była wdową, w przeciwnym razie mielibyśmy wyraźnie wspomnianego jej męża jako właściciela domu¹⁰

Piotr po opuszczeniu więzienia udał się do domu Marii, matki Jana zwanego Markiem, z którym później łączyły go szczególne więzy (por. 1 P 5,13). W domu tym zgromadziło się wiele osób na wspólnej modlitwie (por. Dz 12,12)¹¹ Liczna obecność pierwszych chrześcijan może świadczyć o tym, że chodzi tu o Wieczernik. Według tradycji jerozolimskiej bowiem, to w tym domu Chrystus sprawował Ostatnią Wieczerzę oraz miało tam miejsce zesłanie Ducha św. W ten sposób dom matki św. Marka stał się pierwszą świątynią chrześcijańską¹²

4. Tabita

Chrześcijanki nie tylko uczestniczyły w modlitwach i cierpieniach Kościoła I wieku, ale także same wyświadczały uczynki miłosierdzia. Łukasz wspomina o pewnej uczennicy Tabicie, czyli *Dorkas* (Gazeli), która odznaczała się wrażliwością na materialne potrzeby bliźnich (por. Dz 9,36-43). Była pełna miłosierdzia, pełniła wiele dobrych uczynków i dawała hojne jałmużny. Z tego powodu była bardzo szanowana i nawet otaczana wielką miłością przez wdowy i tych wszystkich, którym posługiwała. Gdy zmarła, poproszono Piotra, aby przybył niezwłocznie. Wówczas „otoczyły go wszystkie wdowy i pokazywały mu ze łzami w oczach chitony i płaszcze, które zrobiła im Gazela za swego życia” (Dz 9,39). Wskrzeszając Tabitę, Piotr dokonał największego

¹⁰ Podobnie jak w przypadku Maryi, matki Jezusa, tu także mamy określenie kobiety od imienia jej syna (najstarszego lub jedyne), który prawdopodobnie się nią opiekuje, co być może wskazuje na to, że mąż jej już nie żyje.

¹¹ Przy okazji opisu epizodu pod drzwiami domu rodzinnego Jana Marka (por. Dz 12,12-17) wspomniana jest dziewczyna (*paidiskē* – etymologiczne znaczenie tego słowa to „dziewczynka”, w NT tak określana jest „służąca”, „młoda niewolnica”, por. Dz 16,16; Łk 12,45; 22,56) imieniem Rode, która również przebywała w domu i prawdopodobnie była chrześcijanką, o czym może świadczyć radość, z jaką zareagowała na głos Piotra.

¹² Por. M. Rzeszewski, *Zadania kobiety w erze apostoelskiej Kościoła*, AK 57 (1958), 400.

cu du w swojej apostołskiej działalności¹³

5. Lidia

Dz piszą też o Lidii, która przyjęła Apostoła Pawła i jego towarzyszy w swoim domu w Filipi (por. Dz 16,13-15). Niewiasta ta pochodziła z Tiatyry, bogatego ośrodka rękodzielnictwa tkackiego i tekstylnofarbiarskiego, i była bardzo zamożna. W Filipi sprzedawała purpurę. Prawdopodobnie już od dawna skłaniała się do judaizmu, skoro Łukasz pisze, że należała do „bogobojnych” i czciła Boga Izraela. Pobożność jej została nagrodzona: „Pan otworzył jej serce, tak że uważnie słuchała słów Pawła” (Dz 16,14). Uwierzywszy, przyjęła chrzest ze wszystkimi swymi domownikami. Później nalegała, aby Apostołowie zatrzymali się w jej domu. Paweł, który nie chciał być dla nikogo ciężarem, uczynił dla niej wyjątek, ponieważ „wymogła” to na nich (por. Dz 16,15). Skorzystał więc z jej gościnności i nie odmówił nawet przyjęcia pomocy materialnej¹⁴ Jej zachowanie wobec Pawła pozostanie na zawsze symbolem życzliwości Filipian dla Apostoła.

6. Pryscylla

Kolejną postacią kobiecą z Dziejów Apostolskich jest Pryscylla, żona Akwili. Po wydaniu przez cesarza Klaudiusza dekretu nakazującego Żydom opuścić Rzym, wraz z mężem przeniosła się do Koryntu, gdzie oboje zajmowali się wyrobem namiotów (por. Dz 18,1-2). Św. Paweł, prowadząc w Koryncie działalność misyjną, pracował w ich warsztacie, zarabiając na własne utrzymanie¹⁵ Później, w swoich listach, kiedy przysyłał pozdrowienia dla różnych osób, wspominał o doznanej od nich pomocy (por. Rz 16,3; 2 Tm 4,19; 1 Kor 16,19)¹⁶

Wydaje się, że Pryscylla i Akwila w momencie pierwszego spotkania z Pawłem byli już chrześcijanami, nic bowiem nie wskazuje na to, że zostali przez niego ochrzczeni. Później małżonkowie, podróżując wraz z Pawłem,

Schemat tego cudu jest bardzo podobny do wskrzeszenia córki Jara przez Jezusa (por. Mk 5,35-43), czego Piotr był naocznym świadkiem. Por. E. Dąbrowski (red.), *Dzieje Apostolskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1961, 306-307.

¹⁴ Por. K. Romaniuk, *Uczniowie i współpracownicy Pawła*, Warszawa 1993, 92-94; M. Rzeszewski, *Zadania kobiety*, 401.

¹⁵ Pryscylla i Akwila wykonywali zawód, który nie był obcy Pawłowi, prawdopodobnie tym się zajmował jeszcze w swoich latach dziecięcych. Por. K. Romaniuk, *Św. Paweł. Życie i dzieło*, Katowice 1988, 71.

¹⁶ Por. M. Bocian, *Leksykon postaci biblijnych*, Kraków 1996, 59.

dotarli do Efezu, gdzie głosili drogę Bożą Apollosowi (Dz 18,18,26)¹⁷ Autor Dz nie widzi powodu, by rozróżniać między działalnością żony i jej męża. Znamienne jest, że w Dz 18,26 Pryscylla wymieniona jest przed swym mężem (por. Rz 16,3; 2 Tm 4,19), i że na równi z nim wskazana jest jako ta, która naucza prawd wiary chrześcijańskiej. Będąc kobietą, zapewne miała możliwość rozmawiania i głoszenia Ewangelii ludziom, do których mężczyzna miał trudniejszy dostęp, czyli do kobiet i niewolnic, a więc nie tylko pełniła określone funkcje we wspólnocie chrześcijańskiej, ale także oddawała się głoszeniu Dobrej Nowiny¹⁸

7. Córki Filipa

Łukasz w Dz wspomina jeszcze cztery córki Filipa Ewangelisty (por. Dz 21,9), nazywając je dziewicami-prorokiniami. Wzmianka o dziewictwie córek Filipa prawdopodobnie wyraża ideę ich całkowitego oddania się na służbę Boga, a ich dar proctwa ściśle wiąże się z ich dziewictwem (por. Łk 2,36)¹⁹

O działalności proroczej niewiast w pierwotnym Kościele pisze także św. Paweł (por. 1 Kor 11,5), a św. Piotr w swej mowie po zesłaniu Ducha Świętego ogłasza, że wypełniły się słowa Proroka Joela: „i będą prorokować synowie wasi i córki wasze” (Dz 2,17).

8. Wdowy

W relacji autora Dz pojawia się jeszcze jedna grupa kobiet, które we wczesnym chrześcijaństwie odgrywały rolę specjalną. Były to wdowy, które otaczano specjalną opieką i troską. Ponieważ nie miały nikogo, kto mógłby się o nie zatroszczyć, potrzebowały szczególnej pomocy. Taką pomocą służyła im cała wspólnota chrześcijańska (por. Dz 6,1)²⁰ Wdowy stanowiły uprzywilejowaną grupę kobiet, które z jednej strony same były przedmiotem troski, a z drugiej, będąc samotnymi, mogły całkowicie oddać się modlitwie i pełnieniu powierzonych im specjalnych uczynków miłosierdzia (por. 1 Tm 5,9).

¹⁷ Św. Paweł w swoich listach kilkakrotnie wymienia Pryscyllę i Akwilę, jako tych, którzy najpierw w Efezie (1 Kor 16,19) a potem w Rzymie (Rz 16,3-5) założyli Kościoły, których członkowie zbierali się w ich domu. Por. A. Ohler, *Postacie kobiet w Biblii*, Kraków 1996, 194-198.

¹⁸ Por. J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, Kraków 2001, 153.

¹⁹ Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, L. Stachowiak, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, Poznań-Warszawa 1975, 599.

²⁰ W sposób szczególny o wdowy troszczyła się także Tabita, która prawdopodobnie sama też była wdową (por. Dz 9,36-43).

Zakończenie

Kobiety występujące w Dziejach Apostolskich to głównie chrześcijanki²¹ Już na samym początku można zauważyć, że stosunek gminy wczesnochrześcijańskiej do kobiet jest odmienny niż miało to miejsce we wspólnocie starotestamentalnej. Były one równoprawnymi z mężczyznami członkami Kościoła, służyły mu i sprawowały określone funkcje. Pełniły dzieła miłosierdzia, poświęcały i przygotowywały swoje domy na miejsca spotkań pierwszych gmin chrześcijańskich, a nawet oddawały się przepowiadaniu Dobrej Nowiny. Mężczyznę i kobietę już w początkach chrześcijaństwa uważano za istoty równe. Wierząco bowiem, zgodnie ze słowami św. Pawła, że: „nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika, ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3,28).

²¹ Aby obraz chrześcijanek w Dziejach Apostolskich był pełen, należy wymienić jeszcze nawróconą Żydówkę - matkę Tymoteusza (por. Dz 16,1), wspomnianą już Damaris (17,34), o której nic więcej nie wiemy, dziewczynę - niewolnicę lub służącą Rode (por. Dz 12,12-17), oraz Safirę, która wraz z mężem Ananiaszem ginie, gdy chce oszukać Apostołów (por. Dz 5,1-11).